

Protokół obrad
IV Nadzwyczajnego Kongresu Aeroklubu Polskiego
z dnia 27 lutego 2016 roku,
siedzibą LOT
ul. 17 stycznia 43 w Warszawie

1. Otwarcie Obrad.

Prezes Aeroklubu Polskiego Włodzimierz Skalik otworzył obrady IV Nadzwyczajnego Kongresu o godzinie 10:15. Nastąpiło wprowadzenie sztandaru Aeroklubu.

2. Wystąpienie prezesa Aeroklubu Polskiego.

Prezes Włodzimierz Skalik powitał przybyłych delegatów, przedstawicieli organizacji będących członkami Aeroklubu Polskiego, a także dyrektora Departamentu Kontroli Ministerstwa Sportu i Turystyki, Michała Farmasa vel Króla, mecenasa Marka Pałusa i członków Komisji Rewizyjnej. Zapowiedział także obecność mecenasa Krzysztofa Wąsowskiego z Kancelarii Elżanowski, Cherka & Wąsowski.

Poinformował zebranych, że zwołanie IV Nadzwyczajnego Kongresu Aeroklubu Polskiego nastąpiło na wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 30 stycznia 2016 roku, na podstawie Uchwały Zarządu Aeroklubu Polskiego o zwołaniu tegoż Kongresu, z zachowaniem terminów i wymogów statutowych. Spowodowane zostało nieoczekiwanymi wydarzeniami, które miały miejsce w tygodniu poprzedzającym podjęcie Uchwały przez Komisję Rewizyjną, po stwierdzeniu nieprawidłowości w działaniu głównej księgowej Aeroklubu Polskiego.

Powiadomiony o tym fakcie został minister sportu i turystyki, Komisja Rewizyjna, a także wszystkie organizacje tworzące Aeroklub Polski. Przypomniał, że Uchwała Komisji Rewizyjnej Aeroklubu Polskiego, podjęta w dniu 30 stycznia określiła cele Kongresu: złożenie wyjaśnień przez Zarząd oraz podjęcie przez Kongres stosownych Uchwał związanych ze stanem działalności Związku oraz Zarządu Związku.

Następnie prezes Włodzimierz Skalik nakreślił trzy obszary, które obejmuje przygotowane przez Zarząd wyjaśnienie: informacja o aktualnej sytuacji w Związku, podjętych działaniach naprawczych, oraz program działania, skoncentrowany na planie spłaty zadłużenia Aeroklubu Polskiego.

Wyjaśnił, że ogólnikowość przesłanych przez Zarząd pisemnych wyjaśnień podyktowana jest dobrem toczącego się śledztwa w przedmiotowej sprawie.

3. Przyjęcie Regulaminu Obrad.

Prezes Skalik przeszedł do kolejnego punktu proponowanego porządku obrad tj. przyjęcia Regulaminu Obrad.

Poinformował, że proponowany Regulamin dla większości delegatów powinien być znany, ponieważ był on wielokrotnie stosowany na poprzednich Kongresach.

Ryszard Andryszczak zwrócił uwagę na nieścisłość pomiędzy porządkiem obrad a regulaminem, polegającą na proponowanej różnej kolejności, przedstawienia porządku i regulaminu obrad: w jednym dokumencie przed, a w drugim po wyborze przewodniczącego.

Wobec tej uwagi Włodzimierz Skalik zaproponował zmianę w porządku obrad, polegającą na przeniesieniu punktu: Przyjęcie porządku obrad jako punkt 3, jako punkt 4 przyjęcie Regulaminu Obrad, a następnie pozostałe punkty wg pierwotnej kolejności.

Na wniosek większości delegatów przyjęto kolejność odwrotną: najpierw przyjęcie Regulaminu, a następnie porządku obrad.

Krzysztof Trzeźniowski z Aeroklubu Żar zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku o punkt – dyskusja.

Piotr Haberland z Aeroklubu Poznańskiego wyraził zastrzeżenie, dotyczące nieprzedstawienia przez Zarząd projektu Uchwały przygotowanej na Kongres. Zwrócił się do prawników o wyjaśnienie kwestii wyrażenia *votum* zaufania Zarządowi w świetle Statutu Aeroklubu Polskiego i wyraził swoją wątpliwość co do takiej możliwości.

Prezes Włodzimierz Skalik doprecyzował kwestię propozycji Uchwały. Stwierdził, że przyjęcie Uchwały, która wyraża opinię Kongresu w stosunku do zaprezentowanego programu działania Aeroklubu, będzie swoistym głosowaniem nad *votum* zaufania.

Ryszard Andryszczak, Aeroklub Leszczyński zwrócił się o opinię prawną w obszarze uprawnień delegatów co do zmian w porządku obrad.

Mecenas Marek Pałus wyjaśnił, że Kongres może zmieniać punkty porządku obrad, jednak tylko w obszarze tematyki, w jakiej Kongres został zwołany. Kongres nie może podjąć Uchwały o konieczności zwołania Kongresu sprawozdawczo-wyborczego. Komisja Rewizyjna może złożyć taki wniosek, jednak w innym terminie.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji, prezes Włodzimierz Skalik zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia Regulaminu Obrad.

W wyniku głosowania: 150 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących się, Regulamin obrad został przyjęty.

4. Przyjęcie porządku obrad.

Prezes Skalik zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad. Punkt 1 – otwarcie obrad, Punkt 2 – wystąpienie prezesa Aeroklubu Polskiego; Punkt 3 – przyjęcie Regulaminu Obrad; Punkt 4 – przyjęcie porządku obrad, Punkt 5 – Wybór przewodniczącego i sekretarza Kongresu; Punkt 6 – Stwierdzenie przez przewodniczącego ważności Kongresu; Punkt 7 – Wyjaśnienia Zarządu w sprawie nieprawidłowości związanych z oszustwami finansowymi w Aeroklubie Polskim; Punkt 8 – podsumowanie Kongresu; Punkt 9 – zamknięcie obrad.

Stanisław Szpera, Aeroklub Bydgoski. Zwrócił uwagę na fakt, że dotychczas stosowany elektroniczny system głosowań zapewniał obiektywizm w liczeniu głosów, natomiast przyjęta na tym Kongresie procedura liczenia głosów przez pracowników biura stawia ich w niewygodnej sytuacji. Zawnioskował o powołanie Komisji Skrutacyjnej.

Prezes Włodzimierz Skalik wyraził zdziwienie, z uwagi na fakt, że taki wniosek został zgłoszony po przyjęciu Regulaminu Obrad, który taki właśnie tryb głosowania przyjął. Zaproponował, aby Kongres zdecydował, czy konieczna jest modyfikacja Regulaminu Obrad, czy należy pozostawić Regulamin w przyjętej już postaci.

Piotr Haberland opowiedział się za powołaniem Komisji Skrutacyjnej.

Wobec obu tych wniosków prezes Włodzimierz Skalik zarządził głosowanie nad sprzeciwem, aby Kongres dokonał modyfikacji Regulaminu Obrad.

Przeciwny był tylko 1 głos, zatem prezes Skalik zaproponował, aby Komisja Skrutacyjna została powołana przez wybrane Prezydium Kongresu tylko dla przeprowadzenia głosowania w punkcie 8: Podsumowanie, wyrażenie opinii przez Kongres Aeroklubu Polskiego.

Propozycja ta została zaakceptowana przez ogół delegatów.

W tej sytuacji Włodzimierz Skalik zaproponował uzupełnienie porządku obrad o punkt: wybór Komisji Skrutacyjnej jako punkt 8 i zarządził głosowanie nad porządkiem obrad uzupełnionym w ten sposób.

Wobec wyrażanych wątpliwości w sprawie proponowanej przez Zarząd Uchwały, prezes Włodzimierz Skalik odczytał jej projekt. Stwierdził, że przyjęcie tej Uchwały będzie dla Zarządu legitymacją do działania zgodnie z propozycją, która będzie przedmiotem dyskusji. Natomiast brak akceptacji treści tej Uchwały będzie jednoznaczny z oczekiwaniem zmiany władz Aeroklubu Polskiego. Zarząd Aeroklubu Polskiego po Kongresie jest gotów podjąć stosowne kroki, aby realizować właśnie tę koncepcję.

Na wniosek Stanisława Szpery prezes Włodzimierz Skalik zaproponował zapis w porządku obrad punktu: Podsumowanie Kongresu – głosowanie. Zapewnił także, iż projekt treści Uchwały podlegać będzie modyfikacjom stosownym do przyjętych wniosków z dyskusji.

Wobec wyczerpania głosów w dyskusji prezes Włodzimierz Skalik zrzucił głosowanie nad przyjęciem porządku obrad wraz ze zgłoszonymi poprawkami.

W wyniku głosowania: 151 głosów za, 0 przeciw, 8 wstrzymujących się.
Porządek obrad został przyjęty.

5. Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Kongresu.

Prezes Włodzimierz Skalik zaproponował na funkcję przewodniczącego IV Kongresu Aeroklubu Polskiego Michała Tomanka, prezesa Aeroklubu Śląskiego.

Michał Tomanek wyraził zgodę na kandydowanie.

Jerzy Makula zgłosił kandydaturę Ryszarda Andryszczaka z Aeroklubu Leszczyńskiego.

Ryszard Andryszczak wyraził zgodę na kandydowanie.

Włodzimierz Skalik zarządził głosowanie nad wyborem przewodniczącego IV Nadzwyczajnego Kongresu AP.

W wyniku głosowania Ryszard Andryszczak otrzymał 68 głosów, Michał Tomanek otrzymał 96 głosów.

Kongres wybrał na przewodniczącego Michała Tomanka.

Włodzimierz Skalik zaproponował na sekretarza Kongresu prezesa Aeroklubu Białostockiego, Jana Nosala.

Jan Nosal wyraził zgodę na kandydowanie.

W wyniku głosowania: 142 głosy za, 5 głosów przeciwnych, 0 wstrzymujących Jan Nosal został wybrany na sekretarza Kongresu.

Prezes Skalik przekazał przewodniczenie obradom przewodniczącemu Michałowi Tomankowi.

6. Stwierdzenie przez przewodniczącego ważności Kongresu.

Michał Tomanek podziękował za wybór.

Oświadczył, że na 208 głosów uprawnionych, obecnych jest 166, w związku z powyższym stwierdził ważność Kongresu.

Przewodniczący Michał Tomanek przedstawił zawartą w Regulaminie Obrad procedurę prowadzenia dyskusji oraz zgłaszania wniosków formalnych i przeszedł do punktu siódmego porządku obrad, udzielając głosu prezesowi Włodzimierzowi Skalikowi.

7. Wyjaśnienia Zarządu w sprawie nieprawidłowości związanych z oszustwami finansowymi w Aeroklubie Polskim.

W imieniu Zarządu głos zabrał Włodzimierz Skalik, który wyraził ubolewanie, że Aeroklub Polski znalazł się w trudnej sytuacji w wyniku działań głównej księgowej.

Przypomniał, że obecność dyrektora Departamentu Kontroli Ministerstwa wynika z faktu sprawowania przez ministra sportu nadzoru nad działaniem związków sportowych, w tym także Aeroklubu Polskiego.

Wyraził nadzieję, że obrady Kongresu wykażą daleko idącą zdolność do działania AP, zwłaszcza że rok 2015 obfitował w największą liczbę medali w historii Aeroklubu Polskiego, a Zarząd zaprezentuje rozwiązania, które poparte dyskusją na Kongresie, będą stanowiły skuteczne wyjście z tej sytuacji.

Zapowiedział przedstawienie przez sekretarza generalnego Aeroklubu Polskiego, członka Zarządu Aeroklubu Polskiego, Marcina Kwiatosza informacji o wynikach wewnętrznego postępowania wyjaśniającego, prezentację mecenasa Krzysztofa Wąsowskiego o postępowaniu przygotowawczym, które prowadzi Warszawska Prokuratura Rejonowa, prezentację Marcina Kwiatosza o bieżącej sytuacji Związku. Prezes Skalik zapowiedział, że na zakończenie omawiania tego punktu przedstawi działania naprawcze ukierunkowane na spłatę zadłużenia.

Przedstawiając założenia programu naprawczego, prezes Włodzimierz Skalik stwierdził, że program musi być oparty działaniach Zarządu i Biura Zarządu

Aeroklubu Polskiego. Zapewnił, że program zakłada jak najmniejsze obciążenie członków tworzących Aeroklub Polski. Zapewnił o determinacji Zarządu w wyjaśnieniu wszelkich okoliczności, które towarzyszyły przestępczej działalności głównej księgowej.

Zwrócił uwagę na fakt, że wyjawienie tego przestępstwa miało miejsce za sprawą jego osobistego działania oraz sekretarza generalnego Aeroklubu Polskiego.

Poprosił o zrozumienie dla faktu, że wyjawienie tego procederu nie było rzeczą łatwą i przyznał, że ma świadomość nadszarpniętego zaufania członków AP w stosunku do niego osobiście i całego Zarządu. Przypomniął jednak, że dotychczas Zarząd był skuteczny w realizacji wszystkich założeń zaplanowanych przez poprzednie Kongresy. Na zakończenie podkreślił chęć odbudowania dobrej kondycji finansowej AP tak, aby upływająca za 2 lata kadencja notowała wynik pozytywny.

Marcin Kwiatosz przedstawił sposób funkcjonowania procederu przestępczego uprawianego przez główną księgową. Przypomniął tło zdarzeń od roku 2012, kiedy to zatrudniona została główna księgowa Katarzyna Schweda, jako osoba niekarana, mająca wysokie kompetencje.

Marcin Kwiatosz uznał, że pierwszym wnioskiem wpływającym z tych zdarzeń, jest powierzenie głównej księgowej zbyt dużych uprawnień.

Scharakteryzował strukturę kont bankowych Aeroklubu Polskiego, i wyjaśnił sposób funkcjonowania kont overnight. Aeroklub dysponuje 25 rozliczeniowymi kontami bankowymi, które obsługują różne obszary działalności AP. Taka liczba kont służy transparentności finansów, a część z nich jest wymagana prawem.

Zapewnił, że w 2012 roku nie stwierdzono wypływu środków pieniężnych. Pierwsze wypływy środków pieniężnych nastąpiły w roku 2013 i była to kwota 379 460 zł. Pierwszym ogniwem kontroli, które zawiodło, było badanie sprawozdania finansowego za 2013 rok. Komisja Rewizyjna wybrała biegłego rewidenta, panią Katarzynę Podgórną, która nie zwróciła uwagi na sfalszowane i wysłane z podszywającej się pod bank BGŻ domeny poczty e-mail potwierdzenie sald kont bankowych. W potwierdzeniu tym niezgodny był stan lokaty overnight, na której w rzeczywistości nie było środków – zostały wyprowadzone przez główną księgową. Zgodne było potwierdzenie salda kredytu, które od 2012 roku przez rok 2013 zmniejszyło się do 1 571 000 zł. W roku 2014 główna księgowa zastosowała podobny mechanizm oszustwa w stosunku do kolejnego biegłego rewidenta, pana Czupryniaka. Marcin Kwiatosz zwrócił uwagę delegatów na załącznik nr 1, pokazujący wszystkie rachunki bankowe wraz z ich saldami, wszystkie właściwe oprócz ostatniego rachunku, który pokazuje saldo kredytu. Według tego załącznika saldo kredytu na koniec 2014 roku powinno wynosić 1 000 000 złotych, a rzeczywiste saldo w tej

chwili wynosi 1 300 000 złotych, zatem już w roku 2014 było zaniżone. Sfałszowano dokument w taki sposób, że biegły rewident nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności otrzymanego dokumentu.

Podkreślił, że zachowanie pani Schwedy wzbudzało zaufanie, była osobą kompetentną, bardzo przekonującą, znajdującą na każdy problem szybkie rozwiązanie. Zatem prezentowana przez nią na każdym posiedzeniu Zarządu sytuacja finansowa Aeroklubu i podległych podmiotów nie budziła wątpliwości. Zarząd dysponuje również nagraniami przebiegu posiedzeń. Wszystkie prezentacje wykazywały systematyczne obniżanie się stanu zadłużenia wobec BGŻ i na tej podstawie Zarząd prognozował spłatę tego zadłużenia do listopada 2016. Jednak główna księgowa zamiast spłacać kredyt ze składki dłużnej, przelewała środki na swoje konto. Zidentyfikowanych zostało jej 8 kont, którymi się posługiwała. Przelewy były wykonywane na 4 konta. Ponadto w 2014 roku księgowa zadeklarowała, że wykorzystując swoje indywidualne relacje, jest w stanie doprowadzić do zawarcia kontraktu sponsorskiego i taki kontrakt został zawarty przez poprzedni Zarząd. Jak się okazało, firma z którą kontrakt został zawarty, w rzeczywistości nie była stroną tej umowy. Kontrakt był niezbędny głównej księgowej do wykazania sztucznych przychodów w Aeroklubie Polskim oraz aby ukryć operacje księgowe związane z wyprowadzaniem pieniędzy na zewnątrz, a także w celu uwierzytelnienia jej zaangażowania w sprawy Związku.

Marcin Kwiatosz podkreślił, iż w wyniku tego kontraktu ani ona, ani żaden z członków Zarządu nie otrzymali żadnych benefitów z tytułu tej umowy.

Następnie wyjawiał działania, które doprowadziły do wykrycia tego procederu: Dyrektor Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej na początku roku skontaktował się z księgową, pytając o przelew za wykonaną pracę. Na swoją prośbę otrzymał od księgowej potwierdzenie przelewu bankowego, jednak bank nie potwierdził takiej transakcji w swoim systemie bankowym. Poinformował o tym fakcie prezesa, w wyniku czego zgłoszono reklamację do banku. Ponownie odpowiedź banku nadeszła z fałszywej domeny e-mailowej, co tym razem zostało zauważone przez przedstawiciela AP, Marcina Kwiatosza. Na tej podstawie złożone zostało doniesienie o popełnieniu przestępstwa na policję. W międzyczasie Marcin Kwiatosz dokonał sprawdzenia pozostałej korespondencji, co doprowadziło do odkrycia, że w proceder ten zamieszana jest bez wątpienia główna księgowa, Katarzyna Schweda. Następnie ujawniono, że kontrakt sponsorski wypracowany przez Katarzynę Schwedę jest również fałszywy. Doprowadziło to do zatrzymania Katarzyny Schwedy przez Policję.

Następnie po krótkiej przerwie w obradach głos zabrał mecenas Krzysztof Wąsowski, który wyjaśnienia Marcina Kwiatosza uznał za zbyt szczegółowe na obecnym etapie

śledztwa i uznał to za ogromną determinację Zarządu w wyjaśnianiu tej sprawy. Kancelaria mecenas Wąsowskiego została przez Zarząd AP poproszona o pomoc w działaniach związanych z tą sprawą. Zostało wystosowane natychmiastowe zgłoszenie do Prokuratury Rejonowej dla Warszawy-Ochoty, a sprawę prowadzi prokurator Jakub Ciborski, który udostępni akta sprawy w dniu 4 marca br.

Jednocześnie gromadzony jest materiał dowodowy, a także prowadzone są czynności sprawdzające przez CBA, czy Katarzyna Schweda działała samodzielnie, czy też miała współników. W związku z tym mecenas Wąsowski zaapelował o powściągnięcie się w komentarzach do tej sprawy.

Wyjaśnił status Zarządu w tej sprawie, który reprezentuje w postępowaniu karnym-prawnym, zatem jest ustanowiony jako pokrzywdzony. Kancelaria zamierza wystąpić o status oskarżyciela posiłkowego na etapie procesu sądowego.

Następnie mecenas Wąsowski przedstawił dwie linie strategii działania: karno-prawną i strategię cywilną. Strategia karno-prawna ma doprowadzić do znalezienia i ukarania winnych oraz ewentualnego zabezpieczenia majątku Katarzyny Schwedy w celu odzyskania środków AP.

W tym miejscu zaapelował do wszystkich, którzy dysponują jakąkolwiek wiedzą, która mogłaby być przydatna w tym zakresie o kontakt i przekazanie. Zapewnił, że Zarząd zgromadził dość obszerny materiał w postaci m.in. korespondencji mailowej. Poinformował następnie, że postępowanie cywilne będzie prowadzone w celu zrekompensowania szkody zarówno poprzez próbę odzyskania środków od sprawcy, także poprzez polisy ubezpieczeniowe biegłych rewidentów, którzy prowadzili badanie sprawozdań finansowych. Inną możliwością odzyskania środków, jaką zauważył mecenas Wąsowski, jest ścieżka bankowa i egzekucja zapisów umowy i przestrzegania procedur bankowych.

Wszystkie te działania muszą jednak być poprzedzone dochodzeniem prokuratorskim i policyjnym.

Zaapelował, aby nikt z delegatów, członków Zarządu i pracowników biura nie kontaktował się z panią Katarzyną Schwedą.

Jeden z delegatów zapytał, czy księgowa była zatrudniona na etacie w Aeroklubie Polskim.

Włodzimierz Skalik poinformował, że współpraca miała miejsce w oparciu o umowę między firmą a firmą.

W związku z tym delegat zaapelował, aby nie posługiwać się określeniem „główna księgowa Aeroklubu Polskiego”, ponieważ oczernia to wizerunek Aeroklubu,

tymczasem jest to oddzielny podmiot gospodarczy, działający na swoją odpowiedzialność.

Michał Tomanek przychylił się do tego apelu i poprosił Zarząd, aby stosował inne nazewnictwo w stosunku do tej osoby.

Włodzimierz Skalik podziękował za tę uwagę. W nawiązaniu do wystąpienia Marcina Kwiatosza podkreślił, że w momencie podejmowania współpracy Katarzyna Schweda była osobą niekaraną, wybraną spośród 40 ofert w dwuetapowym konkursie, dysponującą pozytywnymi rekomendacjami.

Udzielając Zarządowi informacji o finansach, posługiwała się sfałszowaną przez siebie korespondencją w stosunku do Zarządu i do swoich przełożonych. Poinformował delegatów, że ostateczne rachunki wskazują na wysokość szkody poniesionej przez Aeroklub Polski na poziomie 1 371 844 złotych i 13 groszy.

Marcin Kwiatosz omówił aktualną sytuację Aeroklubu.

Za najważniejsze działanie uznał przygotowanie poprawnej merytorycznie i formalnie oferty do Ministerstwa Sportu i Turystyki na rok 2016, która pozwoli uruchomić przyznana przez Ministerstwo dotacji. Nad wnioskiem w tej sprawie pracuje aktualnie Dział Sportu i zostanie on złożony w kolejnym tygodniu.

Drugi obszar działania stanowi odtworzenie funkcjonowania księgowości w Aeroklubie Polskim. Podkreślił jako pozytywny fakt, że mimo przestępczej działalności księgowej, AP nie ma zaległości publicznoprawnych, takich jak ZUS i podatki.

Zadaniem nowej księgowej będzie nie tylko prowadzenie na bieżąco ksiąg w 2016 roku, ale także odwrócenie wszystkich transakcji w systemie księgowym, które miały miejsce w latach poprzednich, także przygotowanie sprawozdania finansowego na najbliższy Kongres Sprawozdawczy.

Kolejne zadanie stanowi odzyskanie bieżącej płynności Aeroklubu Polskiego. W nawiązaniu do zagadnienia płynności finansowej Marcin Kwiatosz wyjawiał kolejny czynnik, który pomógł odkryć oszustwo księgowe. Była to decyzja o niezaciąganiu kredytu obrotowego. Dzięki temu Zarząd uzyskał wiedzę o niewypłacalności Związku, co wzbudziło podejrzenia i czujność.

Marcin Kwiatosz poinformował o decyzji Zarządu o umożliwieniu pozyskania licencji sportowej klubu z dużym rabatem pod warunkiem wpłaty składki podstawowej z góry. Pozwoliłoby to sfinansować okres przejściowy do momentu wypłynięcia pierwszej transzy dotacji z ministerstwa.

Ostatnim działaniem Aeroklubu Polskiego, o ile Kongres go zatwierdzi będzie realizacja planu działań naprawczych.

Następnie głos zabrał prezes Włodzimierz Skalik. Za priorytet uznał konieczność dokonania analizy organizacji Aeroklubu Polskiego. Zapowiedział przedstawienie wyników tej analizy jako materiał do ewentualnego wykorzystania w organizacjach członkowskich, a w ramach tego działania należy dokonać przeglądu wszystkich wewnętrznych procedur i regulaminów, które określają wewnętrzne zasady działania Biura.

Zapowiedział następujące działania:

- Stworzenie repozytorium wszystkich ustalonych dla działania biura i innych jednostek procedur.
- Regulamin gospodarki finansowej AP zostanie uzupełniony o regulacje zasad współpracy Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Biura Aeroklubu Polskiego z biegłym rewidentem.
- Obowiązujące regulaminy zostaną uaktualnione i dostosowane do obowiązującej struktury po przekształceniu Aeroklubu Polskiego. Także w GOBLL i w spółce Aero Partner.
- Ustanowione zostaną konkretne zasady nadawania uprawnień i pełnomocnictw, w tym również bankowych, gwarantujące bezpieczeństwo AP.
- Uaktualniona zostanie instrukcja obiegu dokumentów.
- Stworzone zostaną procedury, regulujące proces przekazywania obowiązków na kluczowych stanowiskach w strukturach Aeroklubu Polskiego, jak również w jednostkach zależnych, tj. w GOBLL-u i Aero Partnerze.
- Zostanie wprowadzony harmonogram obowiązkowych kontroli w przestrzeganiu ustalonych procedur zarówno w odniesieniu do sekretarza generalnego, który nadzoruje pracowników Biura Aeroklubu Polskiego, jak i wszystkich innych współpracujących z Biurem Aeroklubu Polskiego, Zarząd w odniesieniu do sekretarza generalnego i analogicznie, w jednostkach zależnych od Aeroklubu Polskiego.
- Na wniosek Komisji Rewizyjnej zostanie rozdzielona funkcja sekretarza generalnego od funkcji skarbnika Zarządu.
- W celu lepszej kontroli licznych rachunków bankowych AP wprowadzony zostanie nadzór rachunków komisji specjalnościowych przez właściwe komisje. Nastąpi to w ten sposób, że osobom wskazanym przez komisje specjalnościowe będzie udostępniany wgląd do tychże rachunków tak, żeby można było obserwować wszystkie operacje, które na nich są realizowane.
- Nastąpi weryfikacja istniejącej liczby rachunków bankowych.

- Wprowadzone zostaną cykliczne szkolenia przypominające o obowiązujących procedurach i regulaminach w stosunku do osób, które pracują w Aeroklubie Polskim, czy współpracują z Aeroklubem Polskim oraz opracowany zostanie program szkolenia dla nowych pracowników.

Następnie prezes Włodzimierz Skalik omówił plan spłaty zadłużenia Biura Aeroklubu Polskiego w latach 2016-2020. Przypomniał o założeniach całkowitej spłaty zadłużenia w listopadzie 2016 roku. Jednak wobec zaistniałej sytuacji zadłużenie AP wobec banku wynosi 1 300 000 złotych. W związku z tym działania Zarządu są ukierunkowane przede wszystkim na koncepcję, jak najszybszej spłaty kredytu hipotecznego. Podkreślił, że na dzień dzisiejszy Zarząd ma przygotowaną kwotę 51 000 zł na ten cel. Przypomniał decyzję Walnego Zgromadzenia Aeroklubu Polskiego z 2013 roku o podziale składki wpłacanej przez aerokluby regionalne do Aeroklubu Polskiego na dwie części: na tak zwaną składkę dłużną, która wynosiła ok. 2/3 dotychczasowej składki i pozostałą część tj. 1/3, która miała stanowić składkę podstawową, płaconą w dłuższym terminie. Zadeklarował w imieniu Zarządu zachowanie przyjętych w 2013 roku zasad i tym samym składka w części dłużnej powinna być zakończona zgodnie z Uchwałą podjętą przez ówczesne Walne Zgromadzenie w listopadzie br. roku. Ponadto składka podstawowa nie powinna ulegać zmianie, a zwłaszcza nie powinna być podwyższana w całym okresie programu naprawczego. Stwierdził, że prezentowany program finansowy nie uwzględnia finansowania w oparciu o kwoty ewentualnie odzyskane od sprawcy. Nie oznacza to zaniechania dochodzenia roszczeń, a jedynie służy bezpieczeństwu poczynionych założeń. Zapewnił, że jakiegokolwiek kwoty, które uda się odzyskać, przyspieszą spłatę zobowiązań w banku.

Następnie prezes Włodzimierz Skalik zapowiedział przedstawienie programu działań w dwóch wariantach: wariantie bazowym i wariantie przyspieszonym. Wariant bazowy obejmuje prognozę pięcioletnią i oparty został na założeniu zaciągnięcia krótkoterminowego kredytu dla zapewnienia płynności i sprawnego działania Aeroklubu Polskiego w wysokości 270 000 zł. Zatem początkowe zadłużenie wyniosłoby 1 570 000 zł. Działanie takie pozwoliłoby zapewnić płynność finansową i spłacenie zadłużenia w ciągu 2016 roku na poziomie 350 000 zł, aby saldo na koniec 2016 roku wyniosło 1 220 000 zł. Jako kolejne planowane działanie Zarządu Aeroklubu Polskiego Włodzimierz Skalik wymienił zamiar dokonania odpisu aktualizacyjnego należności w wysokości 477 000 zł. Na odpis ten składa się m.in. kwota ponad 100 000 zł należności z PLL LOT, również składki naliczone od członków AP, od organizacji, które zaprzestały działalności, lub przez wiele lat nie opłacały składek, jak np. Aeroklub Tatrzański, który już od kilkunastu lat nie funkcjonuje. Należności w 2016 roku zostały powiększone o kwotę należności od

Katarzyny Schwedy na rzecz AP. Kwota należności pozostaje niezmienna do 2020 roku. Wariant bazowy zakłada różnicę pomiędzy wynikami finansowymi w 2016 i 2017 roku. Wynika to z planowanej na rok 2017 spłaty zadłużenia na poziomie 634 000 zł. Jest to efekt założenia, że rok 2016 będzie rokiem usprawniania struktury i działań AP oraz dyscyplinowania wpłat składek, zatem realne efekty pojawią się w roku następnym. Zarząd planuje uzyskiwać co roku, począwszy od 2018 roku ok. 250 000 zł nadwyżki finansowej, która byłaby przeznaczona na finansowanie działalności statutowej AP. Planowana jest spłata zadłużenia wobec BGŻ w 2020 roku, czyli za 5 lat. Zgodnie z umową kredytową planowana spłata powinna nastąpić w roku 2027. Prezes Włodzimierz Skalik przedstawił prognozę należności ze składki dłużnej na około 600 000 zł, z czego 200 000 w tej kwocie stanowią należności przeterminowane. Pozostała kwota do spłaty, ok. 900 000 zł winna być wypracowana wysiłkiem Zarządu i Biura Aeroklubu Polskiego przy założeniu, że wszystkie obciążenia członków AP pozostaną bez zmian: składki, inne opłaty licencyjne i nielicencyjne. Zarząd zamierza zrealizować plan naprawy w oparciu o inne możliwości przychodów, takie jak:

- Dywidenda ze spółki Aero Partner na poziomie 70 000 zł rocznie.
- Przychód z działalności GOBLL dla AP wynosi 138 000 łącznie.
- Wygranie sporu z miastem Wrocław w sprawie kamienic na ulicy Sienkiewicza.
- Umowy sponsoringu – założony przychód 80 000 zł
- Sprzedaż samolotu Gawron – 25 000 zł.
- Realizacja program DART, który służy aktywacji lotnisk lokalnych i ich wykorzystaniu do komunikacji małymi samolotami – planowany przychód 111 000 zł w latach 2016-2017.
- Obniżenie kosztów najmu nowego biura – ok. 10 000 zł miesięcznie.
- Restrukturyzacja zatrudnienia – około 8 000 zł miesięcznie.

Prezes Włodzimierz Skalik podkreślił, że wariant bazowy opiera się na efektach i różnych pomysłach, praktycznie bez wyprzedazy majątku AP.

Drugi omawiany przez prezesa Skalika wariant, to wariant przyśpieszonej spłaty, który przewiduje spłatę zobowiązań zewnętrznych Aeroklubu Polskiego już w 2018 roku. Opiera się on na założeniu, że już w 2016 roku wysokość spłaty wyniesie nie jak w wariantcie podstawowym 350 000 zł a 620 000 zł. Byłoby ono możliwe po podjęciu decyzji przez zbliżający się Kongres Sprawozdawczy o sprzedaży nieruchomości Aeroklubu Polskiego, jaka stanowi 10 garaży wolnostojących przy ulicy Złocienia w Warszawie. Kongres winien zdecydować, czy słuszne jest w obecnej sytuacji pozbycie się tej nieruchomości, czy też nadal należy ją użytkować poprzez wynajem.

Prezes Włodzimierz Skalik zapewnił zebranych, że propozycja wariantów została przygotowana w oparciu o szczegółowe dane finansowe, które znane są także Komisji Rewizyjnej. Wspomniał także okoliczności przygotowania tegorocznego wniosku na finansowanie AP do Ministerstwa Sportu, który jest kluczowy dla funkcjonowania Związku, a musiał być sporządzony w sytuacji aresztowania głównej księgowej w ciągu 5 dni. Uznał opanowanie tej sytuacji jako dowód pełnej determinacji w działaniu Zarządu.

Wymienił działania, które w ostatnim czasie zostały podjęte i będą miały wpływ na stan finansów Aeroklubu:

- Aeroklub Polski toczy spór z miastem Wrocław w sprawie kamienic z dużą szansą na korzystne na rzecz AP rozstrzygnięcie.
- Zarząd podjął działania na rzecz pozyskania darmowej siedziby.
- Uczestnictwo w programie DART.
- Aeroklub Polski działa na rzecz uchwalenia rozporządzenia w sprawie finansowania lotnisk. Będzie to podstawowy dokument, mający zasadnicze znaczenie dla finansowania lotnisk, na których funkcjonują aerokluby regionalne.
- Aeroklub Polski działa w kierunku poprawy sytuacji prawnej w zakresie podatku od nieruchomości. Pierwsze działanie dąży do przesunięcia terminu wejścia w życie ustawy likwidującej zwolnienie z podatku od nieruchomości wykorzystywanych na działalność dzieci i młodzieży. Drugie działanie ma prowadzić do zwolnienia z podatku od nieruchomości lotniska użytku wyłącznego.

Podsumowując swoje wystąpienie, prezes Włodzimierz Skalik przypomniał, że obecny Zarząd jest w połowie swej kadencji. Zapewnił, że wolą Zarządu jest doprowadzenie finansów AP do dobrej kondycji finansowej do końca kadencji. W przypadku realizacji wersji bazowej kadencja Zarządu zakończy się wysokością zobowiązań zewnętrznych na poziomie 350 000 zł. W przypadku realizowania wersji przyspieszonej, poziom zewnętrznych zobowiązań będzie się kształtował na poziomie około 240 000 zł przy rocznej nadwyżce 200-250 000 zł. Podkreślił, że wybór wariantu należy do Kongresu.

Oświadczył, że w przypadku braku akceptacji programu naprawczego i nieudzielenia wotum zaufania przez Kongres, Zarząd podejmie uchwałę o rezygnacji z pełnionych funkcji i zwołaniu Sprawozdawczo-Wyborczego Kongresu Aeroklubu Polskiego.

Michał Tomanek podziękował prezesowi Skalikowi za wystąpienie. Następnie zaprezentował zasady zgłaszania się delegatów do dyskusji i ogłosił krótką przerwę w obradach.

Dyskusja nad wystąpieniem Zarządu

Michał Tomanek wznowił obrady i przedstawił aktualną po przerwie frekwencję delegatów: na 208 głosów uprawnionych, obecnych 166 i potwierdził tym samym ważność Kongresu.

Jako pierwszy głos zabrał Mikołaj Dorskoc, prezes Aero Partner. Odpowiadając na zarzuty, że konta Aero Partnera również zostały uszczuplone, oświadczył, że nie jest to prawdą. Mikołaj Dorskoc oświadczył, że jako jednoosobowy Zarząd dokonał analizy wszystkich przepływów pieniężnych pomiędzy Aeroklubem a Aero Partnerem oraz między kontrahentami. Na tej podstawie oświadczył kategorycznie, że finanse spółki w żaden sposób nie ucierpiały w związku z działaniami Katarzyny Schwedy.

Następnie głos zabrał Aleksander Jarmołkowicz, Aeroklub Warmińsko-Mazurski. Zawniósł, aby podjęte postępowanie wobec Katarzyny S. rozszerzyć także w stosunku do biegłych.

Michał Tomanek poprosił mecenasa o wyjaśnienie tej sprawy po zakończeniu dyskusji.

Kolejny głos w dyskusji zabrał Ryszard Bendkowski, delegat Karkonoskiego Stowarzyszenia Szybowcowego. Zwrócił uwagę na poprawnie działające procedury w KSS-ie, polegające na zapewnieniu wszystkim członkom Komisji Rewizyjnej dostępu do rachunku bankowego. Korzystając z tego faktu, Komisja Rewizyjna dokonuje okresowo przeglądu rachunku bankowego, wszystkich operacji bankowych. Stwierdził, że podstawą zaufania jest kontrola, zatem w sytuacji, jaka miała miejsce w Aeroklubie Polskim, należy uznać, że zawiodły funkcje kontrolne na wszystkich szczeblach. Odwołał się do Ustawy o stowarzyszeniach, która przewiduje system kontrolny, w oparciu o działania Zarządu skarbnika i Komisji Rewizyjnej. Zarzucił Komisji Rewizyjnej obecnej kadencji brak merytorycznych działań.

Przedstawiony przez prezesa Włodzimierza Skalika program określił jako dobry, jednak wyraził pogląd o konieczności zwołania Kongresu Sprawozdawczo-Wyborczego w celu weryfikacji Zarządu.

Krzysztof Trześniowski, delegat z Aeroklubu Żar wyraził współczucie wszystkim członkom Zarządu, którzy pracując w dobrej wierze na rzecz AP znaleźli się w niekomfortowej sytuacji. Podkreślił jednak, że Kongres powierzając określonym osobom pełnienie funkcji Zarządu, powierzył również funkcję nadzorczą nad działaniem Związku. W każdej organizacji należy rozdzielić funkcję wykonawczą od funkcji nadzorczej, zatem sytuację kiedy księgową kontrolowała sama swoje działania uznał za niedopuszczalne. Następnie zadał pytania:

- Które z działań przedstawionych przez prezesa zostały już zrealizowane, bowiem niektóre z nich uznał za niecierpiące zwłoki.
- Czy istnieje rejestr transakcji
- Dlaczego w latach 2013/2014 został zmieniony biegły rewident, co pomogło głównej księgowej zastosować ten sam trik zwiększający poziom oszustwa.
- Kto prowadzi w tej chwili księgi, można wiedzieć?

Następnie Michał Tomanek udzielił głosu Jerzemu Makuli.

Jerzy Makula przedstawił się jako były prezes AP, członek Związku, od 50 lat związany również emocjonalnie z Aeroklubem i wyraził swoje oburzenie zaistniałą sytuacją. Następnie zwrócił się do mecenasa Wąsowskiego, aby uszanował delegatów jako najważniejsze osoby w Aeroklubie Polskim i w polskim lotnictwie i nie uciszał tych osób. Zadał także pytanie prezesowi Skalikowi, o losy podpisanej przed kilku laty umowy pomiędzy Prezydentem Lechem Kaczyńskim a Aeroklubem Warszawskim i Aeroklubem Polskim. Przypomniwał, że ta umowa, której przedmiotem było przekazanie lotniska Gocław, miała wówczas spowodować niwelację długu AP. Kolejne pytanie dotyczyło kwestii, czy Aeroklub Polski na chwilę obecną bierze pożyczki finansowanie bieżącej działalności.

Krzysztof Wiśniewski, Aeroklub Wrocławski zadał pytanie przedstawicielowi Ministerstwa Sportu, czy w związku z tą sytuacją finansową Aeroklub zamierza udzielić dofinansowania przygotowań zawodników do World Games w trakcie imprez organizowanych przez IWGA World Games we Wrocławiu. Drugie pytanie dotyczyło inwestycji Aeroklubu Polskiego w budowę obiektu do canopy piloting i decyzji Aeroklubu Polskiego o wysłaniu zawodników na przygotowania. Zapytał, czy ta sytuacja ulegnie zmianie i czy zawodnicy biorący udział w tych trzech konkurencjach World Games 2017 otrzymają środki na przygotowanie się w 2016 roku?

Marek Kocoń z Aeroklubu Wrocławskiego zapytał, ile osób ma dostęp do konta bankowego i jaki jest proces autoryzacji przelewów.

Robert Bułka, prezes Aeroklubu Nadwiślańskiego. Wyraził brak wiary w zapewnienia Zarządu. Bezpośrednie pytanie skierował do Marcina Kwiatosza, czy autoryzował przelewy łącznie z Katarzyną S. jako sekretarz generalny? Poprosił o wyjaśnienie do nieoficjalnych informacji, jakie posiadał, według których dopiero w trakcie kontroli szukano tokenów do kont. Wyraził rozczarowanie sposobem działania Marcina Kwiatosza, jako osoby zawodowo specjalizującej się w kontroli finansowej, która miała zapewnić Związkowi bezpieczeństwo finansowe. Poprosił o wyjaśnienie systemu dostępu do kont w ostatnim półroczu zarzucając Marcinowi Kwiatoszowi brak wdrożenia podstawowych zasad funkcjonowania i kontroli. Uznał, że podanie się do dymisji obecnego Zarządu jest sprawą honoru, tym bardziej, że sytuacja wyprowadzania środków przez księgową zdarzyła się w Związku już po raz trzeci. Uznał tę sytuację za wstydliwą wobec Ministerstwa Sportu.

Rafał Siankowski z Aeroklubu Radomskiego zadał pytanie, czy przedstawiona kwota 1 373 000 zł uwzględnia również zobowiązania wobec pozostałych beneficjentów, którzy ponieśli szkody z uwagi na niewypłacenie środków, np. dotację z Zarządu Województwa Mazowieckiego, która do dnia dzisiejszego nie została rozliczona. Stwierdził, że ta sytuacja krzywdzi młodych pilotów, którzy nie uzyskali dotychczas zwrotu należnych im środków. Zapytał o możliwość wypłaty tych kwot z odsetkami z tytułu zwłoki.

Piotr Haberland zadał pytanie, czy mecenas będzie reprezentował Zarząd, czy związek sportowy. Poprosił także o informację, czy obecny Zarząd może mieć postawione jakiegokolwiek zarzuty. Wyraził pogląd, że należy oddzielić osobistą uczciwość członków Zarządu od odpowiedzialności za powierzone mienie. Poprosił o konkretną informację, kto podpisywał przelewy dokonywane przez główną księgową i wyraził ubolewanie, że przedstawione informacje są bardzo ogólnikowe, omijające konkretne zdarzenia. Podzielił pogląd poprzednich mówców, że należy honorowo zwołać Kongres Sprawozdawczo-Wyborczy.

Na zakończenie Piotr Haberland podkreślił, że obecnie Aerokluby wstrzymały wpłaty składki dłużnej, zatem założenie programu naprawczego jest błędne. Wyraził pogląd, że jeśli w dniu dzisiejszym Kongres nie podejmie decyzji o zwołaniu Kongresu Sprawozdawczo-Wyborczego, członkom AP pozostanie jedyna ścieżka zebrania 1/3 podpisów członków zwyczajnych w celu zwołania tego Kongresu.

Michał Tomanek przypomniał, że obecny Kongres nie ma mocy sprawczej dotyczącej powołania jakichkolwiek innych kongresów. Następnie udzielił głosu Mikołajowi Chrzanowi.

Mikołaj Chrzan, delegat Aeroklubu Gdańskiego. Zacytował Uchwałę Komisji Rewizyjnej Aeroklubu Gdańskiego, która w związku z sytuacją w Aeroklubie Polskim wstrzymała wpłatę jakichkolwiek środków na jego rzecz. Zapewnił, że Aeroklub Gdański chce w dalszym ciągu działać w ramach AP, jednak członkom Aeroklubów regionalnych należą się wyjaśnienia, tym bardziej, że zmiana władz była nadzieją na lepsze zarządzanie Związkiem. Również podzielił pogląd, że zwołanie Kongresu Sprawozdawczo-Wyborczego, który przedstawiłby program naprawczy, a także sprawozdanie finansowe, dałby możliwość obiektywnego rozstrzygnięcia, czy należy zmienić władze Związku.

Wobec wyczerpania listy mówców Michał Tomanek poprosił o ustosunkowanie się do pytań delegatów mecenasa Wąsowskiego.

Krzysztof Wąsowski odniósł się w pierwszej kolejności do wypowiedzi Jerzego Makuli, zapewniając, że nie jest jego wolą uciszanie kogokolwiek. Oświadczył, że reprezentuje w tej sprawie Aeroklub Polski na mocy udzielonego przez Zarząd pełnomocnictwa. Potwierdził, że może zdarzyć się sytuacja, w której Zarządowi zostaną postawione zarzuty, jednak dokumenty, które przestudiował, na to nie wskazują, również w odniesieniu do Komisji Rewizyjnej. Zastrzegł, że sytuacja może się zmienić po spotkaniu z prokuratorem w dniu 4 marca, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym. W kwestii odpowiedzialności biegłych Krzysztof Wąsowski potwierdził, że ma w stosunku do nich pewne podejrzenia, jednak omawianie szczegółów tego zagadnienia uznał przedwczesne. Zapewnił, że dochowa wszelkich starań, aby zakończyć tę sprawę pozytywnie, to znaczy, odzyskaniem jak najwyższej kwoty.

Włodzimierz Skalik udzielił odpowiedzi na pytania delegatów w imieniu Zarządu. W pierwszej kolejności podziękował Ryszardowi Bendkowskiemu za jego wypowiedź i jeszcze raz podkreślił, że główna księgowo skutecznie manipulowała informacjami, stąd wzięła się nieskuteczność wszelkich kontroli. Podkreślił, że nadzór i kontrola zawiodły w obliczu podrobionych dokumentów bankowych.

Krzysztof Trzeźniowski wyraził pogląd, że udzielenie księgowej pełnomocnictwa do tego, aby była administratorem i miała możliwość blokowania Zarządowi dostępu do informacji jest brakiem nadzoru.

Włodzimierz Skalik wyjaśnił, że w bezpośrednio po zawarciu umowy z Bankiem BGŻ główna księgową nie miała dostępu do rachunku. Jest kwestią badaną, czy uzyskała ona uprawnienia administratora zgodnie z procedurami banku. Następnie prezes Skalik potwierdził, iż podana kwota uwzględnia wszystkie bieżące zobowiązania Aeroklubu Polskiego i w najbliższym czasie zostaną uruchomione przelewy, również w zakresie dotacji dla młodych pilotów. Zapewnił także, że Aeroklub zapłaci należne odsetki za zwłokę, jeśli druga strona o nie wystąpi.

W dalszej części wystąpienia przedstawił uaktualniony system zatwierdzania przelewów. Osoba, która wprowadza przelewy do systemu bankowego, nie ma uprawnień do ich autoryzacji. Zgodnie z zawartą umową z Bankiem BGŻ autoryzacja jest dwuosobowa, nawet w odniesieniu do najmniejszych czynności.

Krzysztof Trzeźniowski poprosił o wyjaśnienie, czy poprzednio te czynności mogła wykonywać jedna osoba mogła to robić?

Włodzimierz Skalik zaprzeczył. Zawsze od samego początku czyniły to dwie osoby. Wyjaśnił, że zmiana polega na tym, że osoba wprowadzająca przelewy do systemu bankowego nie może być jednocześnie osobą dokonującą autoryzacji. Rejestr udzielonych pełnomocnictw jest prowadzony przez Sekretariat Aeroklubu Polskiego. W kwestii zmiany biegłego rewidenta Prezes Skalik wyjaśnił, że wybór biegłego rewidenta należy do uprawnień Komisji Rewizyjnej, a ta po zmianie kadencji wybrała innego biegłego niż poprzednio. W tej kwestii rola Zarządu ogranicza się tylko i wyłącznie od zwrócenia uwagi na wskazanym biegłym rewidentem przez Komisję Rewizyjną. Podkreślił, że zmiana biegłego rewidenta dawała szansę na zmianę podejścia do badania dokumentów i wykrycie oszustwa, jednak w obliczu zdeteminowanego przestępcy nie jest to proste i w tym przypadku nie przyniosło skutku.

Podkreślił, że Zarząd w pierwszych dniach po powzięciu informacji o przestępstwie wykonał ogromną pracę, aby przejrzeć wszystkie dokumenty dotyczące tej sprawy. Bez tej pracy nie byłoby możliwości, aby mówić o jakimkolwiek programie naprawczym. Zarząd dysponuje wiedzą, kto, kiedy jakie zmienił uprawnienia, kiedy jaki przelew został na jakie konto wykonany, przez kogo był autoryzowany. Wyraził gotowość udostępnienia tych informacji. Objął także skuteczność mechanizmu oszustwa księgowego. Było skuteczne z uwagi na fakt, że prywatne swoje konto tytułowała jako Aeroklub Polski i przelewy te były widoczne i dokonywane jako wewnętrzne przesunięcie środków.

Następnie prezes Skalik wyjawiał, że obecnie księgi rachunkowe prowadzi Beata Marciniak, która z AP współpracuje z wielu lat. Jednocześnie trwa proces rekrutacji nowego biura rachunkowego prowadzony przez sekretarza generalnego i dwóch wiceprezesów Aeroklubu Polskiego. W kwestii pytania o lotnisko Gocław, prezes Skalik przyznał, że nie ma w tej sprawie żadnych informacji, ponieważ sprawa nie dotyczy ani tej, ani poprzedniej kadencji Zarządu. Przypomniał wcześniejszą deklarację, że Zarząd planuje zaciągnięcie tylko jedynej pożyczki na kwotę 270 000 zł, pod warunkiem, że wpłaty składki dłużnej będą realizowane.

Marcin Kwiatosz odniósł się do zarzutów Roberta Bułki. Wyjaśnił, że nie jest księgowym, natomiast jego kompetencje sięgają księgowości zarządczej, której zadaniem jest przygotowywanie budżetu i weryfikacja jego realizacji pod względem efektywności. Przypomniał, że wcześniej pełnił funkcję skarbnika, a oszustwo zostało wykryte właśnie wtedy, kiedy zaczął pełnić funkcję sekretarza generalnego. Odnosząc się do kwestii akceptacji przelewów, potwierdził, że przelewy są zawsze akceptowane od samego początku przez dwie osoby. Zarząd dysponuje raportami, kto akceptował poszczególne przelewy. W pierwszym okresie był to poprzedni sekretarz generalny z główną księgową. W nowym okresie, kiedy Marcin Kwiatosz odzyskał pełnomocnictwo do akceptacji przelewów, nie było sytuacji wykonania przelewu, który byłby zaakceptowany przez niego wspólnie z główną księgową.

Marcin Kwiatosz odniósł się do drugiej sprawy, którą podniósł Krzysztof Wiśniewski. Stwierdził, że była ona już wielokrotnie wyjaśniana, że program dofinansowania i przygotowania zawodników dotyczy przygotowania zawodników do imprez wszystkich rang, mistrzostw świata, mistrzostw Europy, w tym do World Games 2017. Nie oznacza to, że Aeroklub Polski jest zmuszony w jakikolwiek sposób dofinansowywać jakąkolwiek imprezę we Wrocławiu, ponieważ za organizację The World Games odpowiada miasto. Wyjaśnił, że przygotowania zawodników Aeroklubu Polskiego na infrastrukturze w Aeroklubie Wrocławskim nie są możliwe z uwagi na ich niedostosowanie do dyscyplin na The World Games. Wyraził pogląd, że zawody te z pewnością będą ogromnym sukcesem dla Polski, Wrocławia i dla Aeroklubu Wrocławskiego. Oświadczył, że Aeroklub Polski przeznacza środki z dotacji ministerstwa na przygotowanie zawodników do The World Games w roku 2017 w najbardziej efektywny sposób, taki, jak zdecydowały komisje.

Mirosław Izydorczak odniósł się do kwestii Gocławia i przypomniał okoliczności podpisania umowy z miastem w tej sprawie. Przypomniał także wypowiedzi prezesa Skalika, który 9 lat temu zapowiedział reorganizację Aeroklubu Polskiego, który jest

wymieniony w akcie notarialnym Gocławia. Z wypowiedzi prezesa wywnioskował, że Zarząd przez ponad 6 lat nie zrobił nic, żeby działać w sprawie tej nieruchomości. Uznał, że działanie w sprawie tej nieruchomości może uratować Aeroklub Polski z trudnej sytuacji oraz przed rozpadem, ponieważ kilka osób chciałoby rozbić Aeroklub na związek poszczególnych dyscyplin. Wyraził ubolewanie, że prezes Skalik nie pamięta swoich obietnic.

Stanisław Szpera, Aeroklub Bydgoski poprosił o wyjaśnienie, czy firma księgowa Katarzyny Schwedy była ubezpieczona w całym okresie współpracy z AP i wyraził przekonanie, że jeśli tak, to tą drogą odzyskanie należności będzie łatwe, choć zapewne długotrwałe.

Joanna Gawdzik-Zawalska z Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej wyraziła pogląd, że obecny Kongres nie może debatować nad votum zaufania, a głosowania mogą dotyczyć jedynie programu naprawczego. Wyraziła zdanie, że ten program Zarząd powinien kontynuować, z zastrzeżeniem, że szybsza spłata nie powinna następować poprzez sprzedaż nieruchomości, ponieważ to może stanowić precedensu w sposobie regulowania zadłużenia Aeroklubu Polskiego.

Włodzimierz Skalik wyjaśnił, że Zarząd ma cel realizacji programu bazowego. Zasygnalizowana została możliwość spłaty zadłużenia poprzez sprzedaż nieruchomości, co wymagałoby zgody Kongresu Sprawozdawczego.

Ryszard Bendkowski przypomniał kontrolę Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji z września 2013 roku. Jeden z obszarów tej kontroli stanowił nadzór nad rachunkiem bankowym i stwierdzono wówczas prawidłowość sprawowania tego nadzoru. Poprosił o wyjaśnienie, kto przeforsował drugą firmę audytorską, panią Podgórną, a nie drugą firmę, która była brana pod uwagę.

Marcin Kwiatosz wyjaśnił kwestię umowy na prowadzenie ksiąg rachunkowych z firmą Finance-Expert należącą do pani Katarzyny Schwedy. Wymagała ona zawierania polisy od odpowiedzialności cywilnej, jednakże polisa ta nie zawierała ubezpieczenia od kradzieży.

Michał Tomanek zakończył dyskusję nad wyjaśnieniami Zarządu i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

8. Podsumowanie Kongresu.

Michał Tomanek poprosił o wyświetlenie na ekranie propozycji treści Uchwały i zgłaszanie ewentualnych poprawek.

W międzyczasie przeszedł do wyboru Komisji Skrutacyjnej. Zgłoszone zostały następujące kandydatury: Piotr Kryj, Agnieszka Olczyk, Karolina Wężyk-Łabuńko. Wszyscy zgłoszeni wyrazili zgodę na kandydowanie.

Za kandydaturą Piotra Kryj głosowało 145 delegatów, Agnieszki Olczyk – 141, Karoliny Wężyk-Łabuńko – 157.

Kongres wybrał Komisję Skrutacyjną w składzie:

Piotr Kryj, Agnieszka Olczyk, Karolina Wężyk-Łabuńko.

Przewodniczący Michał Tomanek poprosił Komisję Skrutacyjną o ukonstytuowanie się i wybór przewodniczącego.

Następnie przeszedł do głosowania nad treścią Uchwały. Zapowiedział jawne głosowanie w tej sprawie i zapytał, czy delegaci przyjmują ten tryb głosowania. Wobec wniosku niektórych delegatów o głosowanie tajne, przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku formalnego o wprowadzenie głosowania tajnego.

W wyniku głosowania: 72 głosy za, 76 przeciw, 8 wstrzymujących się, Kongres zdecydował o głosowaniu jawnym.

Przewodniczący Michał Tomanek zapytał prezesa Skalika, czy na podstawie przeprowadzonej dyskusji zamierza wprowadzić autopoprawkę do projektu Uchwały.

Prezes Włodzimierz Skalik zdecydował o pozostawieniu zaproponowanej pierwotnie treści Uchwały.

Przewodniczący Michał Tomanek zarządził zatem głosowanie w sprawie przyjęcia Uchwały w treści, jaka została przedstawiona delegatom do akceptacji.

W wyniku głosowania: 77 głosów za, 61 głosów przeciw, 20 wstrzymujących się, Kongres przyjął Uchwałę w proponowanej przez Zarząd treści.

W związku z wynikiem głosowania przewodniczący Michał Tomanek pogratulował Zarządowi, życząc, aby przyjęty program naprawczy został skutecznie wdrożony.

9. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący Michał Tomanek podziękował wszystkim za udział w Kongresie i zamknął obrady.

Na zakończenie prezes Włodzimierz Skalik podziękował delegatom i uczestnikom obrad za obecność i udział w Kongresie, zapewniając jednocześnie, że Zarząd będzie realizował zatwierdzony program naprawczy z pełną determinacją.

<zakończenie obrad 16:10>

*Protokolowała
Beata Harassek*

*Przewodniczący Kongresu
Michał Tomanek
(podpis na oryginale)*